

Dymisja DEBRE B. generał Jouhaud skazany na karę śmierci

Dziś premier Francji Debre złożył ma swą dymisję na ręce prezydenta de Gaulle'a. Debre sprawował urząd premiera Francji przez 3 lata i 97 dni.

Przypuszcza się, że dziś na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów, de Gaulle wyznaczy nowego premiera, którym najprawdopodobniej zostanie członek Rady Konstytucyjnej, generalny dyrektor banku Rotszyldów i jeden z najbliższych i najbardziej wpływowych doradców generała de Gaulle'a, **Pompidou**.

13 bm. paryski Wysoki Trybunał Wojskowy skazał byłego generała i b. szefa sztabu francuskich wojsk lotniczych, **E. Jouhauda** na karę śmierci. Jeżeli wyrok zostanie wykonany, Jouhaud zostanie ścięty na gilotynie. Jak wiadomo, został on oskarżony o organizowanie puczu generałów z ub. roku oraz działalność w OAS.

ZNIKNIĘCIE BIDAULT

B. premier i znany rekin ultraradyczny Georges Bidault oświadcza w liście przesłanym prasie, że „referendum z 8 kwietnia jest aktem nielegalnym, antykonstytucyjnym i na zawsze pozbawionym znaczenia.

Pod „aktem” widnieje podpis: „za krajową radę ruchu oporu w metropoli — Georges Bidault”.

Dziennikarze, którzy udali się do domu b. premiera w Paryżu, aby bezpośrednio z jego ust dowiedzieć się o co idzie, skonstatowali, że Bidault znikł przed kilkunastu dniami wraz ze swą żoną i odtąd już się nie pojawił.

Co przewiduje perspektywiczny plan rozwoju prasy polskiej

Gazety będą wychodzić 7 razy w tygodniu w większych formatach i nakładach

W kuchni planów perspektywicznych na lata 1961—1980 przygotowano już także plan rozwoju prasy krajowej. Jego twórcą jest zespół fachowców z Zarządu Głównego RSW „Prasa” oraz specjalnie zaproszeni przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz „Ruchu”.

Konsultacją naukową służyli pracownicy Krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych. Ich praca polegała na badaniu struktury czytelnictwa w Polsce. Kto i co czyta i jakie stać się wnioski?

W tak autorytatywnym zespole ludzi powstał obszerny projekt, skromnie nazwany „wstępnymi założeniami planu perspektywicznego rozwoju działalności wydawniczej” RSW „Prasy”. Oto jego główne punkty.

W 1975 roku wszystkie dzienniki, poranne i popołudniowe, będą wychodzić 7 razy w tygodniu, a niedzielne wydania gazet partyjnych będą miały charakter magazynów. Myśli się również o częstszym ukazywaniu się gazet, wychodzących obecnie 2—4 razy tygodniowo oraz niektórych pism powiatowych.

W 1975 roku ostatecznie zniknie mały format gazet, tzw. berliński, a minimalna ich objętość będzie wynosić 6 ko-

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże ze stopniowo zanikającymi opadami deszczu. Wiatr z kierunków zachodnich 3—6 m/sek. Temperatura ok. 7 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: bez większych zmian.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 89 (5213)

Kraków, sobota 14, niedziela 15 kwietnia 1962

Gigantyczny rozwój Huty im. Lenina musi iść w parze z lepszą gospodarnością

Specjaliści z moskiewskiego „Gipromezu” zebrali materiały do projektu rozbudowy Huty

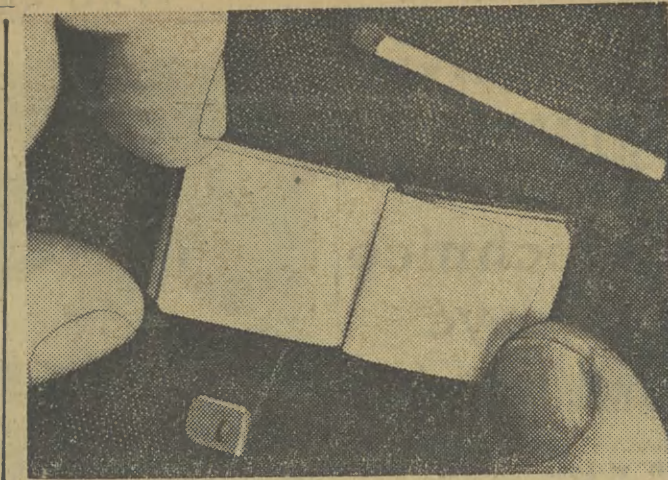
W Hucie im. Lenina odbyła się wczoraj — pod przewodnictwem wiceministra przemysłu ciężkiego mgr inż. Franciszka Kaima — narada na temat kierunków zdecydowanej już uchwałą rządu rozbudowy Kombinatu do takiej wielkości, która pozwoli na roczną produkcję 9 mln ton stali. Narada była podsumo-

waniem wyników kilkutygodniowej pracy w Hucie im. Lenina z krakowskim „Biprostalu” grupy inżynierów z moskiewskiego biura projektów „Gipromezu”. Zadaniem tej grupy było zebranie materiałów, które będą podstawą do opracowania zleconego „Gipromezowi” projektu wstępnego rozbudowy Huty.

Zasadniczy wzrost produkcji w ciągu najbliższych kilkunastu lat Huta będzie uzyskiwać na drodze budowy nowych obiektów produkcyjnych. Ale niebagatelną rolę w procesie rozwoju Kombinatu przypada modernizacji „starych” tzn. czynnych już urządzeń, intensyfikacji produkcji, podnoszeniu wydajności.

To wielkie zadanie realizowane jest już w tej chwili. Np. produkcja stali w I kwartale br. wzrosła o 3,5 proc. w stosunku do IV kw. ub. roku. Ściśle rzecz biorąc, bezwzględny wzrost wydajności był trochę wyższy, gdyż I kwartał był — po latwo sprawdzić w kalendarzu — o 2 dni krótszy od swego poprzednika. Produkcja aglomeratu wzrosła jeszcze bardziej wydajnie bo aż o 17,7 proc. Ten rewelacyjny skok jest wynikiem wprowadzenia w aglomeracji szeregu nowoczesnych rozwiązań technologicznych.

Gigantyczny program rozbudowy Huty im. Lenina zakłada poważny wzrost liczby i kwalifikacji jej pracowników. I właśnie sprawie zapewnienia stałego dopływu kwalifikowanej kadry pracowników poświęcone było — również wczoraj w Hucie im. Lenina — spotkanie dyrektorów 15 szkół zawodowych z Krakowa i województwa, przedstawicieli Kuratorium, Wydziału Zatrudnienia z kierownictwem Kombinatu reprezentowanym przez dyrektora pracy inż. mgr St. Suchońskiego i kierowników wydziałów produkcyjnych. W chwili obecnej i w okresie szeregu następnych lat Huta ma kolosalne możliwości zatrudnienia młodych absolwentów szkół zawodowych — hutników, mechaników, elektryków itp. W wyni-



Miniaturowy skrypt sztuki *Imre Madacha „Tragedia ludzka”*, wykonany przez Węgra *Lajosa Ehmana*. Na budapeszteńskiej Wystawie Filatelistycznej w 1957 pokazano m. in. znaczek, na którym w 2000 mikroskopijnych literkach opisana jest historia węgierskich znaczków pocztowych. Autorem tego niezwykłego znaczka jest również *Lajos Ehman*.

CAF

Sygnaty z ostatniej chwili

KOUDSI — PONOWNIE PREZYDENTEM SYRII

Radio Damazek podało, iż armia syryjska odrzuciła rezygnację **Koudsiego** i zgodziła się na ponowne objęcie przez niego władzy prezydenta. Dziś **Koudsi** ma wygłosić przemówienie do narodu syryjskiego. Dowódcą sił zbrojnych gen. **Zahreddin** zakomunikował, iż po objęciu władzy przez nowy rząd, armia jest zdecydowana powrócić do koszar. Jak wiadomo, **Koudsi** ustąpił ze stanowiska prezydenta po przejęciu władzy przez armię w dniu 13 marca br.

KONCERNY USA WYCOFUJĄ SIĘ...

Największe amerykańskie zawiadomiły rząd, iż anulują decyzję w sprawie podniesienia cen stali o 6 dolarów za tonę. Postanowiono anulować poprzednią decyzję, by usunąć „poważną przeszkodę w stosunkach między rządem, a biznesem”.

Krok ten ocenia się w Waszyngtonie jako duży sukces prezydenta **Kennedy'ego** w plaszczyźnie wewnętrznej.

40 lat w służbie pogody

Gdy przechodzi *Krupówka*, przechodnie zagadują: „Jaka będzie pogoda?” A **PIM-ek** odpowiada chętnie i trafnie. Jest postacią lubianą, popularną i szanowaną. Kiedy przed 40 laty osiadł w Zakopanem, meteorologia była jeszcze w przysłowiowych powijakach i mało komu się śniło, że zrobi wielką karierę. **PIM-ek** to przewidywał i walczył przyczynił się do jej rozwoju w tym rejonie, pracując nieprzerwanie od 40 lat w stacji meteorologicznej w Zakopanem.

Dziś o godz. 18 w zakopiańskim Domu Turysty koledzy z krakowskiego oddziału **PIHM** oraz Polskiego Tow. Meteorologicznego i Hydrologicznego w Krakowie organizują jubileuszową uroczystość z okazji 40-lecia pracy p. **JÓZEFA FEDOROWICZA** popularnie zwanego **PIM-kiem**. Z tej okazji wypadła życzyć Jubilatowi 100 lat, nadal dużo energii i... pogody, zarówno ducha, jak i tej, którą przepowiada.

Jutro rozstrzygną się losy MOTOTURNIEJU

W sali widowiskowej MDK (ul. Krowoderska 8) rozpocznie się w niedzielę 15 bm. o godz. 11 finał naszego konkursu dla młodzieży. O cenne nagrody walczyć będzie 18 uczestników najlepiej orientujących się w przepisach ruchu drogowego. Zapraszamy: wstęp za biletami wydawanymi bezpłatnie w MDK!

Turniej 11 Filharmonii zakończony Bydgoszcz-laureatem

W Krakowie zakończył się dzisiaj, w sobotę, dnia 14 bm. ogólnopolski konkurs na najlepszy koncert-audycje muzyczną dla młodzieży szkół średnich.

W turniejowych szrankach uczestniczyły zespoły artystyczne jedenastu polskich Filharmonii i Państwowych Orkiestr Symfonicznych; eliminacje konkursowe odbywały się w sali „Florianki” codziennie już od wtorku 10 bm.

Po zakończonych imprezach przeglądowych — którym przystąpiło do siebie liczne młode audytorium, jury konkursu (w skład którego wchodził: prof. L. Miklaszewski, **Juliusz Weber**, **Adam Rieger**, **M. Andrzejewska** i **Fr. Jasionowski**) oraz specjalne jury młodzieżowe — podano do wiadomości wyniki konkursu.

I miejsce zdołał zespół Filharmonii Pomorskiej z Bydgoszczy za audycję pod nazwą „Barok w muzyce” (wykonawcy: **P. Raptis** — tenor, **J. Rezier** i **Z. Pawłowski** — wiole, **T. Kurczewski** — cembalo, **J. Cegiella** — prelegent).

Miejsce II uzyskała ekipa Orkiestry Symfonicznej z Opola — za audycję pt. „Władcy estrady”. Dwie równoległe III-cie lokaty osiągnęły zespoły: Filharmonii Śląskiej z Katowic (audycja pt. „Rondo i wariacje”) oraz Filharmonii Krakowskiej (audycja pt. „Czy lubisz Mozarta?”). Dyplom wyróżnienia przyznano również zespołowi Filharmonii Poznańskiej („Muzyka francuska — impresjonizm”); nagrodę dla najlepszego akompaniatora konkursu zdołał **Eugeniusz Libera** z Poznania.

Imprezy konkursowe cieszyły się dużym zainteresowaniem licznie zgromadzonej młodzieży, której wypowiedzi i głosy dyskusyjne były b. ciekawe i wartościowe. Sprawną organizacją imprez „turniej 11 Filharmonii” była zasługą działu estrady Filharmonii Krakowskiej. (J. Par.)

„Oblewany” nowy rok w Birmie

W Birmie rozpoczęły się 13 bm. uroczystości nowego roku.

Przez trzy dni miesiąca „tagu”, trwa tradycyjne noworoczne święto wody.

Na skrzyżowaniach ulic wrosły odświętnie udekorowane daszki z bambusu i liści palmowych. Są to tzw. „wodne stacje”. Przechodnie oblewani są strumieniami wody. Jest to narodowa tradycja, która symbolizuje oczyszczenie z grzechów.

Foka-akrobatka...

Załoga jednego z samolotów RAF-u przeżyła niedawno niecodzienną przygodę: podczas przelotu tuż nad falami Kanału La Manche, przez otwarte drzwi samolotu wskoczyła do wnętrza kabiny młoda foka. Lotnicy przywieźli ją do Anglii, aby tym dowodem rzeczowym osłonić się przed zarzutem nadmiernej fantazji myśliwskiej.

Historia b. więźniarek hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu

Spotkanie z matką po 19 latach rozłąki

Dziś 14 bm. z Oświęcimia udała się do Moskwy 4-osobowa grupa podróżnych: małżeństwo Bronisława i Ryszard Rydzikowscy oraz druga para, która niedawno stanęła na ślubnym kobiercu — 22-letnia **Lidia Skibicka** wraz ze swym mężem **Arturem**.

Nie byłoby w tym fakcie nic specjalnie ciekawego, gdyby nie nadzwyczajne okoliczności, które doprowadziły do tego wyjazdu.

Otóż w końcu 1943 r. za druty hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu-Brzezince skierowany został kolejny transport członków rodzin żołnierzy Armii Radzieckiej. Znalazła się wśród nich kobieta o nazwisku **Boczarowa** z 3-letnią córeczką **Lidią**. Po 2 miesiącach pobytu w Oświęcimiu matkę wywieziono w głąb Niemiec: mała **Lidia** pozostała, na miejscu, otrzymując numer obozowy 70.072.

W styczniu 1945 r., w trzy dni po wyzwoleniu obozu bez-

dziętne małżeństwo z Oświęcimia — **Rydzikowscy** poszukiwało swego bliskiego krewnego. Poszukiwania spełzy na niczym. Odwiedzili oni przy okazji 180-osobowy barak obozowych sierot i przegarnęli **Lidię Boczarową** adoptując ją pod swoim nazwiskiem.

Mała **Lidka** ukończyła technikum chemiczne i pracuje obecnie w Biurze Projektów Zakładów Chemicznych „Oświęcim”. Niedawno po raz trzeci zmieniła nazwisko, wychodząc za mąż za **A. Skibickiego**, studenta politechniki.

Dzięki pomocy Międzynarodowego Czerwonego Krzyża p. **Lidia** odnalazła swą matkę w Donbasie w ZSRR. Po nawiązaniu kontaktu i kilku rozmowach telefonicznych uśmiechnięta córka w towarzystwie męża i przybranych rodziców udaje się na spotkanie z matką po 19-latach rozłąki.



Z konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Łodzi

WŁADYSŁAW GOMUŁKA: Nowoczesnej technice musi towarzyszyć stałe podnoszenie kwalifikacji kadr

13 bm. w godzinach popołudniowych na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Łodzi zabrał głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który poświęcił swe przemówienie przede wszystkim dwóm sprawom: zagadnieniom eksportu i problemowi kadr.

Cała Polska widownią Festiwalu Kulturalnego Młodzieży

Latem tego roku i przez rok przyszły cała Polska stanie się widownią Ogólnopolskiego Festiwalu Kulturalnego młodzieży pracującej miast i wsi. Festiwal ten, w którym wezmą udział wszystkie rodzaje amatorskich zespołów artystycznych, zespoły świetlic i klubów należy do programu obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i XX rocznicy powstania PPR.

Ciekawa inicjatywa naftowców - literatura i sztuka na kursie dla dyrektorów

Rozpoczął się w Krakowie kurs dla dyrektorów i kandydatów na dyrektorów przemysłu naftowego, zorganizowany przez Instytut Naftowy. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie dość niezwykły w naszych warunkach program kursu. Obok tematów ściśle fachowych i specjalnych, jak zagadnienia geologii i geofizyki poszukiwawczej oraz geofizyki wiertniczej, polityka inwestycyjna i zasady planowania, koszty własne itd., program obejmuje zagadnienia, których do niedawna nie kojarzono u nas z niezbędnym zakresem dyrektorskiej wiedzy.

Taki kurs wypada powitać jako nowe i nader pożyteczne zjawisko, godne rozważenia nie tylko w przemyśle naftowym. Jest to próba ukształtowania nowego typu kierownika w przemyśle: nie tylko dobrego specjalisty i organizatora, lecz równocześnie człowieka wszechstronnego, dużej kultury, a przede wszystkim pojmującego w różnych aspektach, w szeroki sposób, skomplikowane i podstawowe zagadnienia sytuacji człowieka i stosunków między ludźmi w procesie pracy.

W praktyce naszej pracy musimy sobie w pełni zdać sprawę z tego, że od eksportu, od jego wzrostu — zależy będą nasze sukcesy ekonomiczne, od nich z kolei — stopa życiowa narodu.

Nie tylko my kładziemy na to zagadnienie tak wielki nacisk. Wielka Brytania 28 proc. całej swojej globalnej produkcji przeznaczają na eksport; USA, NRF i inne kraje, w tym również obozu socjalistycznego — czynią wszystko, aby podnieść poziom i wielkość produkcji sprzedawanej za granicą. Zrozumienie więc istoty, znaczenia i miejsca eksportu w naszym życiu gospodarczym przez organizacje partyjne zakładów i całej klasę robotniczą jest dziś zagadnieniem pierwszej wagi. Tutaj właśnie musi być skierowany największy wysiłek ideologiczny partii.

Gospodarka nasza gwałtownie w ostatnich latach rozwinęła się i powstały różne niepożądane dysproporcje — szczególnie między ilością i jakością kadr, a zapotrzebowaniem na nie. Środki na kształcenie powinny być rozdane równocześnie i w sposób racjonalny, wiedząc jednak — stara kadra naukowa. Niestety nie przywiązujemy się należytej wagi do stworzenia rzeszy nowych, młodych naukowców, nie docenia się kapitalnego znaczenia dalszego i nieustannego dokształcania personelu inżynieryjno-technicznego.

Inny jest teraz świat — mówi I sekretarz KC PZPR — technika mknie naprzód jak nigdy dotąd, rewolucjonizuje nasze życie. Kto nie będzie się uczył, doskonalił i uzupełniał swoich wiadomości — ten musi odpaść.

Wielu dyskutantów krytykowało fakty zamrażania funduszy inwestycyjnych. A co należy powiedzieć o inwestycjach w ogóle straconych? — pyta W. Gomułka. — Ile pieniędzy utopiono w kształceniu studentów, którzy po dwóch czy trzech latach studiów odeszli z uczelni, bo woleli poszukać „lepszego chleba”?

Zagadnienie podnoszenia kwalifikacji dotyczy obecnie w takim samym stopniu robotników.

Na te przede wszystkim zagadnienia powinien zwrócić uwagę samorząd robotniczy zakładów przemysłowych, mobilizowany przez politycznego kierownika fabryk — organizacje partyjne. Samorząd ma we wszystkich tych sprawach wiele do zrealizowania.

Z sali koncertowej

Bravnicar — skrzypek Semkow — dyrygent

Gość z Adriatyki nazywał się Dejan Bravnicar... Przywiózł ze sobą skrzypce — i prawdziwy, wielki talent. Grał nam wczorajszego wieczoru w Filharmonii I koncert skrzypcowy Paganiniego, a potem parę utworów, m. in. sonatę Bacha, na bis. Nawet tak stary, tracący banalną staroświeckość muzykę, utwór, jak I koncert Paganiniego (chętnie dziś wierzymy, że Paganini był na pewno lepszym skrzypkiem — wirtuozem, aniżeli kompozytorem...) w solowym wykonaniu Bravnicara nabierał rumieńców życia, zaciekawiał, przykuwał uwagę słuchacza.



Ostatnim nabytkiem Muzeum Okręgowego w Zielonej Górze jest doskonale zachowana rzymska waga jednoramienna. Pochodzi ona z I wieku naszej ery i jest jedynym egzemplarzem znajdującym się w Polsce, w tak dobrym stanie. Na zdjęciu: Mgr Bohdan Kres z Muzeum Okręgowego z wagą. CA — fot. Wolański

Uaktualnienie prawa lokalowego

Kto i kiedy może zamienić mieszkanie? Sankcje karne przeciwko złośliwym współlokatorom

Jak już informowaliśmy, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy zmieniającej i uaktualniającej prawo lokalowe. Jaka jest intencja zmian i co one przyniosą? — Na to pytanie odpowiedział przedstawicielowi PAP minister gospodarki komunalnej — St. Sroka.

Projekt — mówi min. St. Sroka — w zasadzie precyzuje i zaostrza przepisy, a także przyspiesza postępowanie w sprawach lokalowych.

Reguluje przede wszystkim zagadnienia zwalczania spekulacji mieszkaniowej. W myśl nowych przepisów, zabronione jest sztuczne „dogaszczanie” mieszkań poniżej dopuszczalnych norm. Dotychczasowe przepisy umożliwiały bowiem tego rodzaju praktyki, co pociągało za sobą konieczność przydzielenia dodatkowej powierzchni.

Nowe przepisy dokładnie ustalają, w jakich warunkach i na jakich zasadach można zamieniać mieszkania. Ogólnie mówiąc, dopuszcza się zamianę lokali tylko równorzędnych, a w przypadku zamiany na lokal lepiej wyposażony w urządzenia sanitarne itp. przeprowadzający się będzie musiał różnicę wartości tych urządzeń wpłacić do prezydium rady narodowej.

Ustawa kładzie kres spekulacjom mieszkaniowym w przypadku tzw. ugody przed sądem.

Nowe przepisy regulują sprawy ewentualnych przesunięć osób umieszczonych na listach przydziałów mieszkań.

Przesunięcia takie mogą być dokonywane w zasadzie jedynie w wypadku klęsk żywiołowych (huragan, powódź lub pożar), względnie jeśli umieszczenie na liście nastąpiło niezgodnie z ustalonymi przez Radę Ministrów zasadami polityki mieszkaniowej.

Poza tym, prawo lokalowe wprowadza przepis, pozwalający prezydium rad narodowych, w wypadku klęsk żywiołowych, na zajmowanie mieszkań dla rodzin pozabawionych dachu nad głową w miejscowościach, gdzie nie ma publicznej gospodarki lokalami.

Bardzo istotną zmianą w prawie lokalowym jest zmniejszenie z 3 do 2 liczby instancji zajmujących się sprawami mieszkaniowymi. Ułatwi to nie tylko załatwianie wszystkich spraw kwaterekowych, ale również znacznie je przyspieszy. Jednocześnie skrócony został do jednego miesiąca termin składania skarg na podjęte decyzje mieszkaniowe.

Powinno to w zasadniczy sposób przyspieszyć tok załatwiania spraw przydziałów lokali. Nowe prawo lokalowe, przewiduje sankcje karne za złośliwe utrudnianie współzyciela (korzystanie z łazienek, kuchni itp.) w lokalach zamieszkałych przez kilka rodzin.

Sankcje odnoszą się zarówno do właścicieli mieszkań, jak i do podnajemców. Kary, które nakładają będą kolegią karnoadministracyjną, wynoszą do 3 miesięcy aresztu lub 4,5 tys. zł grzywny.

List N. S. Chruszczowa do premiera brytyjskiego — Macmillana

Traktat pokojowy z Niemcami i uregulowanie statusu Berlina zach. przyczyniłyby się do zapewnienia niezbędnego zaufania

MOSKWA. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wystosował do premiera rządu brytyjskiego H. Macmillana, list, stanowiący odpowiedź na list premiera W. Brytanii z dnia 10 kwietnia br.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR proponuje, by oceniono sytuację właściwie i obrano właściwą drogę rozstrzygnięcia „stojących przed nami problemów”. To właśnie przyczyni się do zapewnienia niezbędnego zaufania — dodaje szef rządu radzieckiego.

N. S. Chruszczow wymienia przede wszystkim sprawę zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i likwidacji reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim.

Podstawy, na których opiera się obecność wojsk trzech mocarstw w Berlinie zachodnim, dawno już nie istnieją.

Kraje NATO — stwierdza N. S. Chruszczow — myślą o utworzeniu i utrzymaniu w swym ręku bazy wypadkowej do walki przeciwko komunizmowi, przeciwko socjalizmowi. Nie jest to po prostu brak zaufania.

Gdy rozwojowi wydarzeń ktoś próbuje nadać obrót mogący wywołać katastrofę — nie jest to już utrata trzeźwego zrozumienia danego zagadnienia, lecz utrata zdrowego rozsądku.

Szef rządu radzieckiego wymienił szereg zagadnień, które mogłyby posłużyć jako sprawdzian szczerości i dobrych zamiarów państw i których rozwiązanie umocniłoby zaufanie. Do takich zagadnień należą propozycje Związku Radzieckiego dotyczące rozwiązania bloków wojskowych i ewakuacji obcych wojsk z cudzych terytoriów do krajów macierzystych.

Chruszczow podkreślił ponownie: „Kontynuowanie przez was prób i realizowanie decyzji w sprawie prób, którą ogłosiliście, zmusza nas do przygotowania i przeprowadzenia prób z własną bronią jądrową.”

Zwracając się do premiera Wielkiej Brytanii, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR pisze: „Wytężmy nasze wysiłki, ocenimy słusznie warunki i układ sił, jaki ukształtował się na świecie, wykazamy mądrość godną mężów stanu po to, aby znaleźć trafne rozwiązanie stojących przed nami problemów.”

Chruszczow oświadcza następnie: „Byłbym gotów udać się wszędzie, każdego dnia i w każdej minucie, aby zawrzeć układ o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, pod ścisłą kontrolą międzynarodową”.

Z KRAJÓW ŚWIATA

UMOWA O WSPÓLPRACY OSRODKÓW MEDYCZNYCH POLSKI I USA

Między publiczną służbą zdrowia Stanów Zjednoczonych a Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej PRL podpisana została ostatnio porozumienie w sprawie subwencjonowania interesujących obie strony badań naukowych w dziedzinie medycyny. Obecnie znajdują się w toku załatwiania szczegółowe umowy między ośrodkami naukowymi polskimi i amerykańskimi.

SIATKA WYWIADU NRF W MAROKU

Jak donoszą z Rabatu, przed fałszywym sądem wojskowym rozpoczął się 13 bm. proces 8 agentów organizacji szpiegowskiej, pracującej dla Niemiec zachodnich. Na czele siatki stał niemiecki pułkownik w stanie spoczynku R. Reske. Kierował on wywiadem III Rzeszy w Afryce Północnej podczas II wojny światowej. Reske przyznał się do uprawiania szpiegostwa na rzecz NRF.

ARESZTOWANIA W IRAKU

Policja dokonała w Bagdadzie aresztowań wśród członków podziemnej organizacji wypowiadającej się za unią między Irakiem i ZRA. Liczba aresztowanych jest niewiadoma.

ULICA J. WYBICKIEGO W REGGIO EMILIA

W Reggio Emilia we Włoszech, gdzie obecnie przebywa delegacja MRN z Bydgoszczy nazwana jedną z ulic imieniem Józefa Wybickiego. Właśnie w Reggio Emilia powstał tekst polskiego hymnu narodowego, którego autorem — jak wiadomo — był generał Wybicki. Bydgoszcz i Reggio Emilia nawiązały współpracę.

KRONIKA wypadków

Na stacji kolejowej w Batołowicach, została potrącona przez pociąg 6-letnia Cecylia Czekała (zamieszkała w tej miejscowości). Dziecko przewieziono do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Doznało ono złamania kości rąk i nóg. Przyczyną wypadku był brak opieki. 10-letni Adam Chrzanowski (zam. w Świeckierzynie, pow. Limanowa) utonął, wpadłszy do niezabezpieczonego dołu po wapień, wypelnionego wodą. Na szosie w Zabierzowie (pow. Kraków), wpadł pod samochód 19-letni Franciszek Piątek. Doznał on złamania nogi.

Że już niebawem przed tym dwudziestoparoletnim Jugosłowianinem otworzą się wrota światowej kariery — i ustyszymy o nim, jako o gwiazdzie pierwszej wielkości na europejskim firmamencie muzycznym. Kto chce sobie o tym sam wyrobić zdanie, niech dziś się wybierze do Filharmonii...

Młody solista — Jugosłowianin miał wczoraj doskonałego partnera w osobie kapelmistrza, Jerzego Semkowa. Semkow, jako dyrygent, jest dziś wysoko notowany na krajowej giełdzie muzycznej. Jak dotąd niewiele jednak było u nas okazji, aby go oglądać za pulpitem na estradzie koncertowej. Tych sposobów krakowian, którzy zetknęli się z kapelmistrzem tym wczoraj po raz pierwszy, uderzyć musiała niewątpliwie bardzo wyrazista, energiczna i bogata w zasób gestów technika dyrygencka Semkowa, sugestywny kontakt z orkiestrą; widąc wy-

Nowy rząd Finlandii

W Finlandii zakończył się trwający od 44 dni kryzys rządowy.

Dr Karjalainen utworzył nowy rząd. W skład koalicji rządowej wchodzi 4 partie: agraryjska, konserwatywna, Szwedzkiej Partii Ludowej i Fińskiej Partii Ludowej. Partii te dysponują 112 mandatami w parlamencie na ogólną liczbę 200 posłów.

Zapowiada się zmięrcz ulicówek w woj. krakowskim

Biorąc rzecz najogólniej odnotujemy w roku ubiegłym w naszym województwie wzrost produkcji przemysłu kluczowego, przemysłu terenowego, zwiększenie zbiorów rolniczych, obrotu towarowego, poprawę zaopatrzenia zwłaszcza w artykuły przemysłowe itp. Podobną sytuację mamy również w innych dziedzinach gospodarki.

Analiza wykonania ubiegłorocznego planu gospodarczego wykazuje jednak pewne braki. Np. inwestycje wykonane zostały zaledwie w 96,1 proc. Wielu obiektów nie oddano do użytku zgodnie z przewidywaniami harmonogramu. M. in. chodzi o 15 szkół podstawowych, dwa kina (w Krynicy i Suchej), 8 obiektów służby zdrowia, stadion sportowy i salę gimnastyczną w Limanowej i boiska sportowe w Nawojowej.

Do bolączek woj. krakowskiego należą również drogi. Jak dotąd słabe zainteresowanie tym problemem przejawiają gromadzące rady narodowe, które nie wykazują najmniejszej inicjatywy w kierunku zachęcenia mieszkańców wsi, by w czynnie społecznym odrenontowali choćby najmniejsze odcinki drogi.

Jeżeli jesteśmy już przy wsiach warto wspomnieć, że wreszcie powołane zostały pracownie urbanistyczne budownictwa wiejskiego w Myszańcu, Nowym Sączu, Zakopanem, Oświęcimiu, Chrzanowie i Tarnobrzegu. Zajmą się one sprawą racjonalnej, opartej na nowoczesnych zasadach rozbrojowy gromad i wsi. Jest więc nadzieja, że prawi zlikwidowane zostaną wiaty typu „ulicówek” ciągnące się całymi kilometrami wzdłuż drogi.

JERZY PARZYŃSKI

Już wkrótce

Uczni radzieccy opublikują rozszyfrowane księgi MAJÓW

Mniej więcej przed rokiem świat naukowy o-biega wiadomość, że na Syberii „mózg elektronowy” przystąpił do rozszyfrowania ksiąg Majów — Indian, którzy w wiekach V—XV naszej ery stworzyli wysoko rozwiniętą cywilizację w Ameryce Środkowej.

Trzej młodzi naukowcy — cybernetycy, Edward Jewreynow i Jurij Kosariw oraz historyk Walenty Ustinow, przeprowadzili nadzwyczaj znu-dną pracę, tłumacząc każdy hieroglificzny rysunek z rękopisów świetnego ongiś ludu — na język znaków matematycznych.

Przed nimi sposobem „ręcznym” setki lingwistów w różnych krajach przez ponad sto lat trudziły się nad odczytaniem tekstów tzw. kodeksów: dreźnieńskiego, paryskiego i madryckiego, które cudem ocalały przed zniszczeniem przez hiszpańskich konkwistadorów. Przeciwnie uczonego udawało się raz na 10 lat odczytać jeden hieroglif.

Klucz do odczytania pisma Majów znalazł w 1952 roku młody radziecki lingwista, Jurij Knorozow, który określił system znaków używanych przez kapłanów tego ludu — jako hieroglificzny i odczytał kilka zdań z szesnastowiecznych rękopisów. Jednakże odcyfrowanie wszystkich ksiąg Majów metodą tradycyjną musiałoby potrwać jeszcze kilka dziesięcioleci, a może stuleci, gdyby naukowcy syberyjscy nie zaprzęgnęli do pomocy lingwistom maszyny elektronicznej.

Maszyna zanalizowała 99.000 słów, zawartych w księdze proroców „Czilam Balam” oraz w słowniku „Motul”, opracowanym przez pewnego misjonarza hiszpańskiego

M. Szołochow doktorem h. c. uniwersytetu szkockiego

Na uniwersytecie w Saint Andrews w Szkocji odbyła się 13 bm. uroczysta ceremonia nadania pisarzowi radzieckiemu Michałowi Szołochowowi tytułu doktora honoris causa wydziału prawa.

Szołochow jest pierwszym radzieckim pisarzem który otrzymał w W. Brytanii honorowy stopień naukowy.

wkrótce po podboju przez Corteza terytorium dzisiejszego Meksyku. Wyjaśniło się, że oparte na rysunkach hieroglificznych pismo Majów składa się z 340 znaków — liter, sylab i pojęć i należy do najtrudniejszych do przetłumaczenia pism mieszanych. Niektóre teksty Majów były ponadto czymś w rodzaju konspektów, sporządzonych przez kapłanów — zawierały one skrót myślowy i aluzje do spraw nieznanych historykom.

Opracowano siedem metod odcyfrowania rękopisów z metodą rebusową włącznie. Aż wreszcie pewnego dnia maszyna elektroniczna „przemówiła” w zrozumiałym dla wszystkich sposób, komunikując, że „Kawil — bóg kukurydzy wypala garnki z białej gliny”.

Odcyfrowane partie rękopisów dostarczyły uczonego radzieckim niemało satysfakcji. Niektóre z nich brzmiały bowiem niemal... jak prorocтва:

„Północą władą biały Bóg. Południem władą żółty Bóg. Wschodem władą czerwony Bóg. Zachodem władą czarny Bóg. Czarny bóg jest bardzo złym bogiem.

„Bóg kukurydzy nazywa się Yum Kawil. Jest to bardzo dobry Bóg”.

Po roku wyteżonej pracy „mózgu elektronowego” oraz trzech młodych badaczy, których dzień pracy zaczynał się o ósmej rano, a kończył o jedenastej wieczorem, zostały odcyfrowane wszystkie teksty Majów. Zawierają one wiele ciekawych informacji o życiu tego narodu, jego obrzędach religijnych i zwyczajach, udzielają porań w zakresie rolnictwa, myśliwstwa, pszczelarstwa, gospodarstwa domowego i budowy świątyni, informują o stanie nauk w państwie Majów, zwłaszcza o wysoko rozwiniętej astronomii i matematyce. Jak się okazuje, kalendarz Majów był dokładniejszy od używanego przez nas obecnie.

Uczni radzieccy opublikują wkrótce 3-tomową pracę w objętości 1500 stron, w której opiszą szczegółowo metody odcyfrowania pisma Majów oraz podadzą słownik ich języka i tłumaczenia tekstów, dokonane przez maszyny elektroniczne. Praca ta będzie jedną z największych sensacji lingwistycznych naszego stulecia.



Numizmatyka — zamilowanie szlachetne, skoli-gacone z nauką, kulturowane ze zjawstwem — należy do starych tradycji naszego miasta. Kraków jest bowiem kolebką polskiej numizmatyki, a ostatnio jej adeptci znów wychodzą z cienia, organizując się i wznowiają ożywioną działalność. Jest to zresztą zjawisko ogólnokrajowe.

Wszyscy lubimy brzęczącą monetę, lecz interesuje nas wyłącznie jej wartość nabywcza. A choć niektórzy kolekcjonują np. złote dwudziestodolarówki, to jednak na tej podstawie nie zostaliby zapewne przyjęci do Koła Numiz-

matycznego przy Polskim Towarzystwie Archeologicznym. W tym gronie monetę ceni się nie jako środek uzyskiwania miłych człowiekowi przedmiotów i świadectw, lecz jako wartość samą w sobie — element kultury, wytwór sztuki, świadectwo historyczne. Mamy w kraju około 900 obywateli, którzy mają taki niepo-wszedni stosunek do pieniądzy, gromadzą zbiory monet i medali, uprawiają wiedzę numizmatyczną. 400 z nich zrzeszają koła numizmatyczne Polskiego Towarzystwa Archeologicznego.

PRENUMERATA. PIENIĘDZY

Numizmatycy — kolekcjonerzy gromadzą nie tylko stare monety, choć na tym polu mają wiele osiągnięć i zaciąg. To właśnie amator-zbięracz ocalił cenny dukat Łokietka, a w znacznej mierze numizmatykom zawdzięczać należy, że wreszcie przestano niszczyć zabytkowe monety, wpływające do sklepów „Jubilera” jako złom. Jeszcze nie tak dawno beztrudno przetapiano takie okazy; kiedyś pewni działający z urzędu „specjaliści” poprzeczali na pół bardzo cenne talary Zygmunta III, żeby się przekonać, czy rzeczywiście są ze srebra.

Ostatnio numizmatycy interesujący się aktualnymi monetami uzyskali przywilej otrzymywania z Narodowego Banku Polskiego wszystkich nowych monet obiegowych i medali, bitych przez Mennicę Państwową, oczywiście za zwrotem ich wartości nominalnej.

SENSACJA NA KONGRESIE W RZYMIE

Okazuje się, że jesteśmy znani na świecie nie tylko z „czystej eksportowej” i innych szeroko opisywanych dóbr materialnych i duchowych. Numizmatyka polska jest wy-soko notowana — w ubiegłym roku na ogólnoswiatowym kongresie numizmatycznym w

Rzymie nasze referaty należały do najpoważniejszych, a specjalny numer „Wiadomości Numizmatycznych” w języku angielskim wywołał sensację. Z 900 egzemplarzy tego pisma przeszło 400 wysłała się za granicę — połowę na wymianę za inne wydawnictwa, połowę w prenumeracie. Odwiedzili nas ostatnio: prezes Międzynarodowego Towarzystwa Numizmatycznego, wiceprezes Związku Towarzystw Angielskich, prezes Towarzystwa z Meksyku. Żywe kontakty utrzymujemy z Czechosłowacją, zaproszono do Polski wybitnego radzieckiego numizmatyka — prof. Spaskiego, kierownika działu numizmatycznego Ermitażu.

1000 LAT MONETY POLSKIEJ

Nasi numizmatycy nie tylko gromadzą zbiory, ale i wydają swe prace. Drugi tegoroczny numer „Wiadomości Numizmatycznych” wyjdzie jako publikacja polsko-czeska, znajdują się w nim m. in. artykuły o monetach Bolesława Chrobrego bitych w Pradze, o wyko-paliskach monet polskich na terenie Czechosłowacji itp. U-

(Ciąg dalszy na str. 4.)

Marmur na Antarktydzie

Geolodzy radzieccy odkryli na Antarktydzie w górach Ziemi Królowej Maud kryształy górski, grafit i marmur.

Ekipa geologów dostała się na ten bezludny obszar szóstego kontynentu samolotami. Zbadano tereny o łącznej powierzchni prawie 50 tysięcy kilometrów kwadratowych. Uczni zgromadzili bogatą kolekcję minerałów (cztery tysiące okazów) i wykonali setki zdjęć lotniczych.

Zespołem geologów kierował prof. Michaił Rawicz.



Zdjęcia Elizabeth Taylor w roli Kleopatry obiegły już prasę światową. Na oddźwięk nie trzeba było długo czekać. Jeszcze film nie ukazał się na ekranach, a już w Ameryce zapanowała moda „na Kleopatry” (na fot.) Fryzura aktorki i jej makijaż znalazły w Stanach liczne naśladowczynie. (db)

Od poniedziałku...

Mniej więcej za miesiąc prezydent Kennedy obchodzić będzie urodziny. Z okazji ukończenia 45 lat, otrzyma ciekawą skromną sumę dwa i pół miliona dolarów. Ten dar urodzinowy pochodzi ze specjalnej fundacji, założonej przez troskliwego ojca obecnego prezydenta USA. W ten sposób zwiększa się jeszcze i tak milionowe zasoby finansowe prezydenta, a zarazem zwiększy się jego solidarność ze światem wielkiej finansjery, co widoczne jest już obecnie w różnych posunięciach Kennedy'ego. Bo choćby kontynuowanie wyścigu zbrojeń, o którym Kennedy mówił ogólnie na środowowej konferencji prasowej, jako o „wzmocnieniu potencjału wojskowego USA”, jest najlepszym dowodem, że interes wielkiego przemysłu brany jest pod uwagę w politycznych rachubach prezydenta.

Mijający tydzień dał aż nadto wiele dowodów, że o rozbrojeniu, nad którym radzi się obecnie w Genewie, Stany Zjednoczone nie myślą poważnie. Przykładem oświadczenie, w którym Kennedy i Macmillan

próbują narzucić Związkowi Radzieckiemu sprawie warunków układu w sprawie zakazu doświadczeń jądrowych, aby były nie do przyjęcia. I faktycznie, nie zostały przyjęte, a tylko o to chodziło Kennedy'emu, by uzyskać wolną rękę w prowadzeniu serii prób, od dawna przygotowywanych na Wyspach Bożego Narodzenia. Kennedy odrzucił także apel państw neutralnych, uczestniczących w konferencji genewskiej, które proponowały wprowadzenie przerwy w doświadczeniach, chociaż na czas trwania konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Aby wybuchy atomowe nie zatruiły atmosfery rokowań, Kennedy zlekceważył apel, seria prób zatruię atmosferę ziemską, jak zatruty został klimat polityczny w Genewie i nie tylko nad Lemanem.

Ten sam wielki przemysł, o którym zyski tak pieczołowicie dba Kennedy, zlekceważył sobie osobę prezydenta. W Stanach Zjednoczonych monopole stalowe podniosły ceny stali o 6 procent. Automatycznie wzrosnąć muszą ceny sa-

mochołów, różnych przedmiotów codziennego użytku, domów i zbrojeń także. Monopole zainkasują jeden miliard dolarów więcej za zamówienia zbrojeniowe. Ale Kennedy jest tym razem obrażony. Nie zapytano go o zdanie, tylko postawiono przed faktem dokonanym. Ta niewdzięczność monopoli zachwiała autorytet

wał nad krawędzią konfliktu w obronie przywilejów, uzyskanych przez Zachód prawem kaduka. Kennedy oświadczył, że Clay spełnił swoje zadanie i powraca na stanowisko prezesa firmy, produkującej puszkę do konserw. Faktycznie, odwołanie Claya raczej podkorygowane było koniecznością zastosowania bardziej u-

A tymczasem de Gaulle przygotowuje się do ostatecznego uwolnienia się od ciężaru problemu algierskiego. Przewidziane posunięcia podejmowane są według programu. Także niedzielne referendum przyniosło de Gaulle'owi oczekiwane poparcie narodu dla układów z Evian. Dziennikarze francuscy zanotowali, że de Gaulle oddając głos w referendum w swej wiejskiej siedzibie Colombey-les-deux-Eglises, zatrzymał się przez trzy minuty w kabinie. Trzy minuty było za wiele na to, by włożyć kartkę z napisem „tak” do koperty. Napewno jednak za mało, aby namyślić się, co to „tak” będzie oznaczało dla przyszłości Francji.

Oczywiście, rozwiązanie problemu algierskiego jest aktem historycznym, ale referendum oddało de Gaulle'owi także nieograniczoną władzę, jakiej nie miał nikt od czasów Napoleonów. Jak tę władzę wykorzysta, niepokoi Francję. I wymaga dłuższego, niż trzyminutowego zastanowienia się.

ZATRUTA ATMOSFERA

Napisał: KRONIKARZ

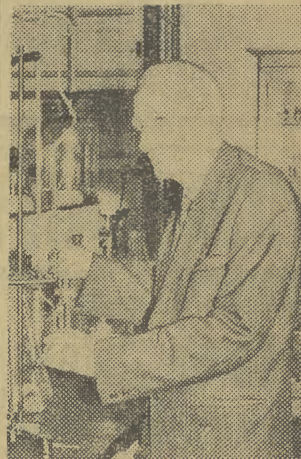
prezydenta. Tym bardziej, że przecież chodzi o rodzinne grono...

Niespodzianką tego tygodnia było odwołanie przez Kennedy'ego jego pełnomocnika w Berlinie, gen. Claya. Niespodzianką szczególnie gorzko komentowaną w Bonn, Gen. Clay ma przyjaciół w kołach wojskowych Bonn. I nie bez powodu uchodził przecież za zwolennika stosowania „twardej ręki”. Działając w Berlinie, posyłał amerykańskie czolgi na granicę z Berlinem demokratycznym, lawiro-

miarkowanej polityki w sprawie Berlina. Dosyć wojują USA na marginesie konferencji genewskiej, by miały jeszcze zaognić sytuację w Berlinie. Przy najmniej w korzystniejszej atmosferze rozpoczął się w poniedziałek rozmowy min. Ruska z ambasadorem Dobryninem na tematy berlińskie w Waszyngtonie.

...do soboty

Jubileusz twórcy chemii kompleksów



Twórcą polskiej nauki o związkach nieorganicznych o skomplikowanej budowie cząstek tzw. kompleksów — jest prof. dr WIKTOR JAKOB, wieloletni kierownik Katedry Chemii Nieorganicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przed 50 laty jeszcze jako młody, ale już doskonale zapowiadający się naukowiec, nawiązuje on kontakt z wielką ówczesną sławą w dziedzinie chemii nieorganicznej — uczonego szwajcarskim, profesorem Alfredem Wernerem. Od tego też czasu chemia kompleksów staje się celem pracy naukowej prof. Jakóba.

Osiągnięcia naszego uczonego zyskują szeroki rozgłos w kraju i za granicą, a na wynikach jego badań opierają się najwybitniejsi chemicy Europy.

W pracach na temat kompleksów nieorganicznych interesowały profesora przede wszystkim związki molibdenu, wolframu i renu, zwłaszcza związki o niezwykłych liczbach koordynacji. Wraz z jedynym swoim synem, doskonale zapowiadającym się chemikiem, który zmarł w młodym bardzo wieku — dr Zbigniewem Jakóbem — znalazł on związek kompleksowy molibdenu o niespotykanej dotychczas liczbie koordynacji 10.

Praca naukowo-badawcza, to jeden dział życia profesora. Drugi to przygotowanie nowych naukowych sił w tej tak trudnej dyscyplinie. Wielu z wychowanków profesora zajmuje dziś odpowiedzialne stanowiska, prowadząc samodzielnie katedry.

Pierwsza praca naukowa prof. Wiktora Jakóba opublikowana została w 1911 r. Jej temat: „Analiza torianitu ceylońskiego”. Od chwili tej upłynęło pełnych 50 lat. Uroczysty jubileusz prof. dr W. Jakóba odbędzie się dziś w Collegium Chemicum. O jego wielkim dorobku naukowym mówić będzie wychowanka Jubilata — dr Bogusława Jeżowska-Trzebiatowska, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Dorobek ten w pełni oceniany jest przez nasze władze, przez całe społeczeństwo. Jubilat odznaczony jest m. in. Krzyżem Oficerskim oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. (D. Paw.)

O pieniądzach - inaczej

(Dokończenie ze str. 3)

Kazał się pierwszy podręcznik numizmatyki polskiej prof. Gumowskiego, wydany (dziwne!) za granicą, już wyczerpany, a uzyskujący na licytacjach cenę 500 zł. Szczególnie ważną działalnością jest wydawanie katalogów monet polskich. Za pół roku będziemy mieli kompletne katalogi polskich monet od czasów Stanisława Augusta po dzień dzisiejszy. Najciekawsze są przedsięwzięcia milenialne. Ma powstać pod przewodnictwem ministra finansów komitet dla uczczenia 1000-lecia pierwszej monety polskiej. Wydane zostaną m. in. prace poświęcone tysiącleciu polskiej monety i 170-leciu pierwszego polskiego papieru wartościowego. Na 1000-lecie monety wybity zostanie specjalny medal - sfinansują go zrzeczeni numizmatycy. Wybitny krakowski numizmatyk - inż. Kalkowski opracowuje album Milenium.

Aktualną cechą polskiej numizmatyki jest nie tylko skłonność do organizowania się i ożywiania różnych form działalności, lecz i przesunięcie akcentu z kolekcjonerstwa na

pracę naukową, a w samym kolekcjonowaniu rozsądne dążenie do specjalizacji, czyli np. gromadzenia monet określonego panowania, określonej mennicy, itp.

NOWA 1000-ZŁOTÓWKA Z KOPERNIKIEM

Mało kto wie, że przy Narodowym Banku Polskim działa zespół doradczy opracowujący wzory nowych monet i że obok przedstawicieli Banku, Mennicy Państwowej, Muzeum Narodowego, Wytwórni Papierów Wartościowych, Związku Polskich Artystów Plastyków zasiadają w nim przedstawiciele numizmatyków zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Archeologicznym. Ostatnio zespół ma na warsztacie wzory nowych monet: od grosza do stu złotych. W przygotowaniu są też nowe banknoty 1000-złotowe z Kopernikiem - bardzo interesujące i zupełnie nowoczesne pod względem graficznym.

Na koniec ostatnia wiadomość o pieniądzach: Narodowy Bank Polski przygotowuje muzeum banknotu polskiego.

JACEK ADOLF



Osiadłe nazywa się wdzięcznie Tapiola i jest zlokalizowane w ładnym lesie tuż pod Helsinkami (Finlandia). Tapiola jest dumą fińskich architektów. Niewysokie domy ukryte są wśród drzew. Las wykarczowano tylko tam, gdzie to było podyktowane warunkami budowy. Reszta pozostawiono bez zmian, zachowując naturalny charakter okolicy. Cisza i bezposrednie sąsiedztwo lasu doskonale wpływają na samopoczucie mieszkańców, którzy w większości dojeżdżają codziennie do pracy w centrum Helsinek. Przykład godny naśladowania.

Muzyka w domu

Nie lada niespodziankę dla miłośników płyt sprawiły ostatnio „Polskie Nagrania” wydając wartościowy i interesujący - osiągalny w sklepach „Domu Książki” - album płytowy p.n. „Gwiazdy polskiej opery 1900-1939”. Zawiera on płyty z głosami takich znakomitych artystów, jak Marcelina Sembrich-Kochańska, Janina Korolewicz-Waydowa, Adam Didur, którzy rozświetlili polską sztukę śpiewaczą w całym świecie. a których nagrania są dziś niezwykle rzadkie.

Album zawiera także arie i pieśni w wykonaniu znakomitych polskich śpiewaków 20-lecia, m. in. Ady Sari, Ewy Bandrowskiej-Turskiej, Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej, Wandy Werminińskiej, Ignacego Dygasa, St. Gruszczynskiego i Wiktora Bregy. Łącznie nagrano tu 50 pozycji.

Dla tych spośród sympatyków opery i śpiewu, których interesują również nasze współczesne gwiazdy wokalne. ukazały się płyty z a.iami w wykonaniu Bernarda Ładysza, jednego z najwybitniejszych dziś polskich śpiewaków.

Na płycie tej usłyszeć można m. in. głos Ładysza we fragmentach z „Borysa Godunowa”, jako Mefista z „Fausta” oraz polskich śrlich basowych ze „Straszego Dworu” i „Hrabiny”. Płyta doskonale opracowana muzycznie; towarzyszy soliście orkiestra Opery Warszawskiej pod dyrekcją Jerzego Semkowa.

Dla smakoszy - Bach. Na dwóch płytach - kilka kantat Bacha oraz jego sławne koncerty na gwa, trzy i cztery fortepiany. Pianistyczne wykonanie mistrzowskie: Zb. Drzewiecki - Jan Ekier; - Jan Ekier - Jan Hoffman - Bolesław Woytowicz, orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyrekcją St. Wiślickiego. Świetne nagranie! Muzyka, od której trudno się oderwać.

Jeśli chodzi o ciekawostki płytowe spod znaku „lekkiej muzyki” - to warto polecić „Jazz-Jamboree 1961” (m. in. z udziałem zespołu Komedy). Przyjemnie również się słucha wiazanki popularnych melodii w rytmie, cza-cza, boogie, samby i slow-foxa w wykonaniu Jancy Kórössy (fort.) oraz sekcji rytmicznej.

Jerzy Parzyński

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnicy ze Skawiny (595) Prosimy o podanie nazwiska i adresu, odpowiemy listownie.

„Stały Czytelnik” (593) Uwagi w sprawie zmniejszających się ciastek, przekazaliśmy PIH-owi.

Lokatorzy domu, ul. Karłowicza 27, Kraków (279) I Z DZBM Zwierzyniec otrzymaliśmy wyjaśnienie w sprawie remontu domu. Z jego treścią można zapoznać się w naszej Redak-

cji (ul. Wiślna 2, pok. 29, w godz. 10-15).

Maurycy Rosenzweig, Kraków (616) Uwagi Pana przekazaliśmy do wiadomości i dyspozycji Dyrekcji KZG Wschód w Krakowie.

St. Łukasiewicz, Kraków (647) W opisanej sprawie interweniuje, niezależnie od tego, prosimy o osobiste skontaktowanie się z nami, wzgl. podanie nam swego adresu wyłącznie dla naszej wiadomości.

KOMISANTÓW

z własnymi wózkami
do sprzedaży lodów
przyjmą od dnia 1 maja 1962 roku
KRAKOWSKIE ZAKŁADY »WSCHÓD«
GASTRONOMICZNE
w Krakowie, Rynek Główny nr 6.
Zgłoszenia należy kierować do Działu Handlowego KZG „Wschód”
KRAKÓW, ul. MARKA nr 22,
od godziny 8 do 12.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MUZYKÓW INSTRUMENTALISTÓW - WOKALISTÓW oraz TANCERZY - zatrudni Miejski Teatr Muzyczny w Krakowie. Zgłoszenia pisemne uprasza się składać w Dyrekcji, ul. Senacka 6. K-3018

REWIDENTÓW do pracy na terenie m. Krakowa - przyjmie Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych. - Zgłoszenia: Pl. Wiosny Ludów 3/4, pokój 313. K-3074

KIEROWNIKA OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO w miejscowości uzdrowiskowej pow. nowosądeckiego i KUCHARKE - na okres letni - zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych, Kraków 28. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Płac KPBP, Kraków 28. Dojazd tramwajem linii nr 5 i 15 do bramy głównej Kombinat Huty im. Lenina. K-2913

INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW i TECHNIKÓW KONSTRUKTORÓW, TECHNIKÓW MECHANIKÓW, TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW, TOKARZY METALOWYCH, SZLIFIERZY otworów, plaszczyzn i na okrągło, WZORCARZY, OSTRZARZY, ŚLUSARZY przy obróbce ręcznej, ŚLUSARZY REMONTU MASZYN, ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH, SPAWACZA z uprawnieniami do spawania kotłów, MURARZA, MALARZA POKOJOWEGO, MALARZY LAKIERNIKÓW i HARTOWNIKÓW - zatrudni Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Wrocławska 53. - Zgłoszenia w Dziale Kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Przyjęcia są aktualne od zaraz do 30 VI 1962 r. włącznie, z terenu Krakowa i spoza Krakowa na warunkach dojazdu do pracy za dopłatą biletu na koszt Zakładu. - Skierowań do pracy z Urzędu Zatrudnienia nie potrzeba. K-2956

USŁUGI ZDUŃSKIE

remonty pieców
dla ludności i instytucji
wykonuje
Spółdzielnia Pracy
„NOWA TECHNIKA”
KRAKÓW, ul. PRADNICKA 15a,
331-07 TELEFON 316-41.

10 kwalifikowanych SZWACZEK konfekcyjnej lekkiej z terenu Krakowa i Nowej Huty - zatrudni Spółdzielnia „Sprawność” w Krakowie, ul. Sebastiana 36. K-3068

KSIĘGOWE - na terenie Krakowa oraz SKLEPOWE - na terenie Nowej Huty - zatrudni Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Krakowie, ul. Wawrzyńca 27. K-3027

Zakład Energetyczny Kraków Miasto - Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji, Kraków, ul. Dajwór 27, zatrudni natychmiast BRUKARZY kwalifikowanych MONTERÓW KABLOWYCH wys. napięcia oraz KOPACZY kwalifikowanych do robót ziemnych przy układaniu kabli - na terenie miasta Krakowa.
Płaca wg stawek obowiązujących w przemyśle energetycznym. Zainteresowani winni zgłaszać się w Sekcji Kadr - Kraków, ul. Wawrzyńca 29. K-3008

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW (elektryka) z wyższym wykształceniem technicznym i 3-letnią praktyką konstruktorską oraz TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW ze średnim wykształceniem technicznym i praktyką warsztatową - do prac konstruktorskich i projektowych - zatrudni Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Drogowych w Krakowie, ul. Fabryczna nr 5 a. - Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-2999

Zawiadamia się PT Klientów, że punkt usługowy i zakład Chemicznej Pralni i Farblarni Spółdzielni Pracy „Praca i Pokój” w KRAKOWIE przy ul. RYDLA bl. 7 posiadający urządzenia tylko do czyszczenia suchego, NIE PRZYJMUJE DO CZYSZCZENIA jedynie TRENCZY damskich i męskich.
Trencze czyści inny zakład Spółdzielni, a zlecenia przyjmują wszystkie punkty usługowe Spółdzielni na terenie miasta Krakowa.

KIEROWNIKA SEKCJI PLANOWANIA oraz REFERENTA FINANSOWEGO - przyjmie do pracy przedsiębiorstwo państwowe w Krakowie. - Na obu stanowiskach wymagane wykształcenie średnie oraz 3 lata praktyki w handlu. - Zgłoszenia pisemne kierować na adres: Biuro Ogłoszeń - Kraków, ul. Wiślna nr 2, dla nr K-3106.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego - Kraków, Rydla 31, pokój 4, przyjmie natychmiast na stanowiska kierowników budów - 2 INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami - na budowę „Trzebieńka” k. Trzebiń, 3 INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami - na budowę Kombinat Cementowo-Wapienniczego „Nowiny” w Sitkowie k. Klele - warunki b. korzystne do omówienia, INŻYNIERA MECHANIKA względnie TECHNIKA MECHANIKA, z praktyką - na stanowisko kierownika Bazy Sprzętu w Jaworznie. ST. INŻYNIERA (st. inspektora) WYKONAWSTWA, ST. INŻYNIERA KONTROLI TECHNICZNEJ, ST. INŻYNIERA ANALIZY DOKUMENTACJI oraz 3 MISTRZÓW BUDOWLANYCH do pracy w Krakowie, Chrzanowie i Alwerni. K-2973

INŻYNIERA ELEKTRYKA - specjalność energetyka przemysłowa oraz 2 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO z uprawnieniami - zatrudni natychmiast „Prozamet” Oddz. Kraków. - Zgłoszenia należy składać w Dyrekcji - Kraków, ul. Zakoniańska 72 - III piętro. K-3148

Wykwalifikowanych SPAWACZY z długoletnią praktyką, MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH - zatrudni natychmiast P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. - Praca stała w akordzie w Krakowie i w terenie. - Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. - Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” - Kraków, ul. Lubicz nr 25, pokój nr 202. K-3115

Zatrudnimy natychmiast INŻYNIERÓW TECHNIKÓW obeznanym z branżą radiotechniczną i telewizyjną, na terenie m. Krakowa, Nowego Sącza, Nowego Targu, Oświęcimia, Zakopanego, Wadowie, Krynicy, Olkusza, Wolbromia i Tarnowa oraz REWIDENTÓW-INWENTARYZATORÓW wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i odpowiednia praktyka. - Zgłoszenia pisemne lub osobiste kierować na adres: - Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych - Kraków, Rynek Główny 11. - Dział Kadr. K-3146

Praca

POTRZEBNA pomoc domowa do trzech osób. - Kraków, 29-Listopada 32/4, II blok. 5423-g

POSZUKUJE pomocy domowej. Warunki bardzo dobre. Kraków, Al. Słowackiego 12/B. 5611-g

PRZYJMIĘ ucznia do nauki w zawódze stolarskim. Kraków-Podgórze, Wadowicka 27. 5649-g

Sprzedaz

„SIMCA-Aronde”, w doskonałym stanie - sprzedam. Oglądać 15. IV. (nie-dziela), godz. 10-13. Kraków, ul. Kilńskiego 3. 5672-g

„JAWA 350” na szesnastkach - sprzedam. Wiadomość: Nowa Huta - Hutnicze 6/130, godz. 16-20. H-37030

Zguby

DURAK Maria, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 1/I m. 40, zgubiła książeczkę ubezpieczeniową seria K nr 78977, wydaną przez Krakowską Fabrykę Mebli. 5593-g

SZWEM Michalina, Kraków, Wiślna 10/10, zgubiła zaświadczenie rejestracji podatkowej, wydane przez Wydział Finansowy dla punktu „Ruch” nr 312/100. 5534-g

BANBOR Ewie - zam. Kraków, ul. Jarosławska 3, skradziono legitymację studencką, wydaną przez UJ. 5537-g

JANICKI Włodzimierz - zam. Bogucice, zgubił książeczkę ubezpieczeniową, wydaną przez PERN Kraków. 5540-g

KWARCIĄK Grażyna - Kraków, ul. Olszańska 7, zgubiła legitymację studencką - wydaną przez UJ. 5542-g

STASZKIEWICZ Tadeusz, Kraków, Pułaskiego 21 - zgubił kwit wykupu karty rejestracyjnej - wydany przez Urząd Finansowy Kraków Podgórze. 5543-g

PORADNIA

Specjalistyczna Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa
KRAKÓW, ul. BATOREGO 3 - I piętro,
czynna od godziny 12 do 18
udziela porad w zakresie:
• zapobiegania ciąży
• poradnictwa przedmałżeńskiego i małżeńskiego
• leczenia niepłodności i zaburzeń seksualnych.

MITERA Janina, Nowa Huta, os. Willowe 24/4 - zgubiła książeczkę ubezpieczeniową - wydana przez Zakłady Przemysłu Tytoniowego Kraków - Czynny.

WAS Lech, zam. Grodkowice 1, zgubił legitymację ubezpieczeniową nr C 338764 - wydana przez IHAR Grodkowice. 5648

MARZEC Halina, zam. Nowa Huta, Krakowiaków 14/27, zgubiła legitymację szkolną - wydana przez Technikum Ekonomiczne nr 1 w Krakowie. 5650-g

PARCELE

pod budowę własnego biurowca (pawilon parterowy) na terenie Krakowa (dzielnica Zwierzyniec lub Grzegórzki) - zakupi względnie wydzierżawi Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej w Krakowie.
Zgłoszenia kierować na adres biura - Kraków, Rynek Główny 7 - lub telefon 590-42. - Sprawa bardzo pilna.

SPECJALISTYCZNY SKLEP ZURT

Kraków, ul. Sławkowska 6



poleca wysokiej klasy
TELEWIZORY, RADIOODBIORNIKI, ADAPTERY, MAGNETOFONY.
Jako nowość sklep wprowadza sprzedaż KINESKOPÓW, baterii i ogniw. - Przy kupnie fachowcy-technicy pomogą Ci w wyborze, doradzą i przebadają wybrany aparat. Codziennie w godzinach od 15 do 17 instrują i udzielają porad fachowych.
TELEWIZOR lub RADIOODBIORNIK zakupiony w SKLEPIE ZURT przy ul. Sławkowskiej 6 zapewni Ci dobry odbiór, da pełne zadowolenie i radość w domu.
Wstap - przekonasz się!

W I dniu rewii ciężarowców

ECHO SPORTOWE

Stępień i Kozłowski pierwsiymi mistrzami Polski

(Telefonem od naszego
specjalnego wysłannika)

Wczoraj w hali „Tysięcznej” w Oświęcimiu rozpoczęły się XXXVI mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów, w których bierze udział 87 zawodników z 31 klubów. Ze znanych nazwisk brakuje tylko brązowego medalisty z Rzymu — J. Bochenka oraz srebrnego medalisty z mistrzostw świata (1959 w Warszawie) M. Jankowskiego. Poza nimi są wszyscy najlepsi z rekordzistami: I. Pałńskim i W. Baszanowskim na czele.

Otwarcia mistrzostw dokonał przewodniczący Prezydium MRN w Oświęcimiu —

Nadzieje „papy” Stamma trenują nad morzem

W OSRODKU sportowym w Cetniewie, trener Stamm wraz ze swoim „sztabem” szkółki od kilkunastu dni 41 czołowych, młodych pięściarzy, z których być może wyrosną przyszli reprezentanci Polski. Młodzież, wśród której są również znani już zawodnicy, jak: Drożdżał, Pillarski, Wysocki, Zydzaczek, Drucis, Celiński, Józefiak, Kielich, Hajek, Ziolkowski, Ptak, Stańczykowski, Kamyk, Zygariowski, Malkiewicz i Denderys, pracuje bardzo solidnie.

„Cwiczymy technikę, wzmagamy siłę młodych pięściarzy, sporo biegamy no i... eksperymentujemy — powiedział Feliks Stamm. — Pogoda nie jest wprawdzie najlepsza ale jest dość ciepło, toteż wiele zajęć odbywamy na powietrzu. Młodzi pięściarze bardzo pilnie przykładają się do pracy, a więc na pewno wiele skorzystają z pobytu w Cetniewie. Z mało znanych zawodników dobrze zapowiadają się Celiński z warszawskiej Polonii. Wyraźne postępy czynią: Drożdżał i „ciężki” Denderys z wrocławskiej Gwardii. Zgrupowanie trwać będzie do 20 bm. i można śmiało zaryzykować twierdzenie, że jest udane”.

Bardzo dobrze się stało, że w PZB pomyślano o tego rodzaju zgrupowaniu, na którym znaleźli się młodzi, obiecujący zawodnicy oraz ci z czołówek, którym pobyt pod okiem Stamma był bardzo potrzebny. W ten sposób nasz czołowy trener ma okazję spokojnie, „bez gorączki” — jakka cechuje wszystkie zgrupowania przedmeczowe — pracować nad szkoleniem utalentowanego zaplecza.

P. Kiciński. W pierwszym dniu odbyły się boje w wagach koguciej i piórkowej.

W wadze koguciej, w której startowało 14 zawodników, toczył się niezwykle ciekawy pojedynek pomiędzy Stępiem (Górnik-Thorez Wałbrzych) i Nowakiem (LZS Wołów). W wyniku tego pojedynku tytuł mistrza Polski zdobył Stępień przed Nowakiem, którzy w trójboju uzyskali ten sam wynik: 292,5 kg. O kolejności za zdecydowała lżejsza waga ciała pierwszego zawodnika.

Reprezentant okręgu krakowskiego Starzycki (LZS Regulice), zdobył w tej wadze czwarte miejsce, uzyskując w trójboju 275 kg.

Warto jeszcze odnotować, iż w wadze tej młody zawodnik z HKS Szopieniec-Richter, posiadający nieoficjalny rekord świata w kategorii juniorów w podrzucie (107,5 kg), spróbował go poprawić i podszedł do sztangi o wadze 110 kg. Niestety, próba się nie udała i zawodnik ten osiągnął wynik 105 kg.

W wadze piórkowej, w której startowało 9 zawodników, klasą dla siebie był reprezentant Górnika Zabrze — Kozłowski. W trójboju osiągnął on 342,5 kg, uzyskując nad następnym zawodnikiem przewagę aż 35 kg. Wicemistrzostwo uzyskał Zaborski (LZS Mazowsze) wynikiem 307,5 kg. Trzeci był Trebecki z Lotnika Warszawa 300 kg.

W dniu dzisiejszym startować będą zawodnicy w wagach: lekkiej, średniej i półciężkiej, a w niedzielę w lekkociężkiej i ciężkiej.

A oto oficjalne wyniki:

Waga kogucia: 1. Stępień (Górnik-Thorez, Wałbrzych) 292,5 kg (wyciskanie 87,5 kg, rwanie — 87,5 i podrzut 117,5 kg), 2. Nowak (LZS Wołów) 292,5 kg (87,5 — 90 — 115), 3. Petrak (Orzeł Brzeziny) 275 kg (90 — 80 — 105), 4. Starzycki (LZS Regulice) 275 kg, 5. Pielak (Legia W-wa) 272,5 kg, 6. Sielski (LZS Mazowsze) 262,5 kg.

Waga piórkowa: 1. Kozłowski (Górnik Zabrze), 342,5 kg (107,5 — 100 — 135), 2. Zaborski (LZS Mazowsze) 307,5 kg (92,5 — 92,5 — 122,5), 3. Trebecki (Lotnik W-wa) 300 kg (92,5 — 87,5 — 120), 4. Zachara (Gwardia Łódź) 290 kg, 5. Pokorski (LKS Łódź) 280 kg, 6. Prędko (AZS AWF) 280 kg.

W PIĄTEK w godzinach przedpołudniowych delegacja uczestników XXXVI mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów złożyła wieniec i wiązanki kwiatów pod ścianą śmierci w b. obozie koncentracyjnym.

M. KASPRZYK

Zdjęcie przedstawia naszą reprezentację piłkarską juniorów, która przebywa na zgrupowaniu w Warszawie i już za kilka dni wyjeżdża do Rumunii, gdzie weźmie udział w turnieju UEFA. Fierwsi od lewej, u góry bramkarz Cracovii — Tabor, u dołu napastnik Wisły — Horba. Na zdjęciu brak dwóch reprezentacyjnych skrzydłowych: Kowalika i Hausnera.

Fot. CAF

Leśniak i Machowski już w domu

DWAJ piłkarze krakowskiej Wisły, bramkarz — Leśniak i skrzydłowy — Machowski, opuścili szpital i kurują się już w domu. Jak pamiętamy Leśniak doznał kontuzji oka i miał wstrząs mózgu po zderzeniu się z Nońskim na meczu Wisła — Polonia Bydgoszcz, a Machowski uległ kontuzji barku w meczu z Lechem w Poznaniu. Obecnie obydwa zawodnicy czują się już nieźle, ale do treningów przystąpią najwcześniej dopiero w maju.



Fragment tradycyjnych, 108 regat na Tamizie, w których ósemka Cambridge (z prawej) pokonała załogę Oxfordu.

Fot. CAF

Pokazy jazdy figurowej i tańców na lodzie

KIEROWNICTWO sztucznego lodowiska KKS Olsza organizuje w dniach 14 i 15 bm. interesujące pokazy jazdy figurowej i tańców na lodzie. Początek o godzinie 18.

W pokazie wezmą m. in. udział: Hansel i mistrzowska para w tańcach na lodzie — Zdankiewicz — Koczyba, która odniosła duże sukcesy podczas ostatnich występów w Moskwie i Leningradzie.

103 imprezy krakowskich kolarzy z PTTK

KRAKOWSKI Klub Kolarski PTTK, któremu przewodniczy obecnie p. Julian Zinkow, należy do najaktywniejszych w Krakowie grup turystyczno-sportowych. W okresie minionych 12 miesięcy klub zorganizował 103 imprezy: wycieczki, obozy wędrownie, rajdy, odczyty, spotkania towarzyskie, w których wzięło udział łącznie 1653 uczestników. Zorganizowano 50 wycieczek kolarskich — przeciętnie w jednej wycieczce brało udział ok. 9 osób. Nowością minionego sezonu były wycieczki klubowe do muzeów krakowskich. Do osiągnięć klubu należy zorga-

nizowanie III wystawy amatorskiej fotografii turystycznej w Krakowie oraz w Klubie Turysty PTTK w Nowej Hucie. Klub liczy obecnie 61 osób. (J.)

W telegraficznym skrótce

OPOLE. Wczoraj rozpoczął się w Cieszynie trzyetapowy wyścig eliminacyjny kolarzy przygotowujących się do startu w XV Wyścigu Pokoju. Pierwszy etap z Cieszyna do Opola składał się z jazdy indywidualnej na czas (Cieszyń — Zory 40 km) oraz z drugiego podetapu do Opola. Startowało 120 zawodników. Jazdę na czas wygrał Domański (kadra). — Drugi podetap wygrał St. Gazda (kadra) przed Pawlakiem (Sparta W-wa). Łącznie zwycięzca 163 km etapu został Domański przed Zielińskim i Gawliczkim (wszyscy kadra).

LONDYN. Ogłoszono tu skład kolarzy angielskich na Wyścig Pokoju. Są to: Addy, Blake, Burns, Butler i Jacob.

MOSKWA. Reprezentacja ZSRR na Wyścig Pokoju składa się z zawodników: Sajdhuzin, Pietrow, Czerepowski, Mielichow, Kapitow, Moskwin.

BERLIN. Jak podaje agencja ADN w XV Wyścigu Pokoju nie wezmą udziału kolarze Włoch i Szwajcarii.

Dokąd pójdziemy?

Dziś

PILKA NOŻNA

Godz. 16. Boisko Wisły: Wisła Ib — Prokocim
Godz. 16. Boisko w Nowej Hucie: Hutnik — Cracovia Ib (o mistrzostwo ligi okręgowej)

GIMNASTYKA

Godz. 15.30. Hala Wisły: Mistrzostwa Polski juniorów i juniorów
SZERMIERKA
Godz. 17.30. Sala Cracovii: Cracovia — Vasas Budapeszt (Spotkanie międzynarodowe)

Jutro

PILKA NOŻNA

Godz. 16. Boisko Płaszowlanki: Płaszowlanka — Korona
Godz. 16. Boisko Kabla: Kabel — Victoria Jaworzno (o mistrzostwo ligi okręgowej)

SZERMIERKA

Godz. 17. Sala Cracovii: Cracovia — Vasas Budapeszt (Spotkanie międzynarodowe)

GIMNASTYKA

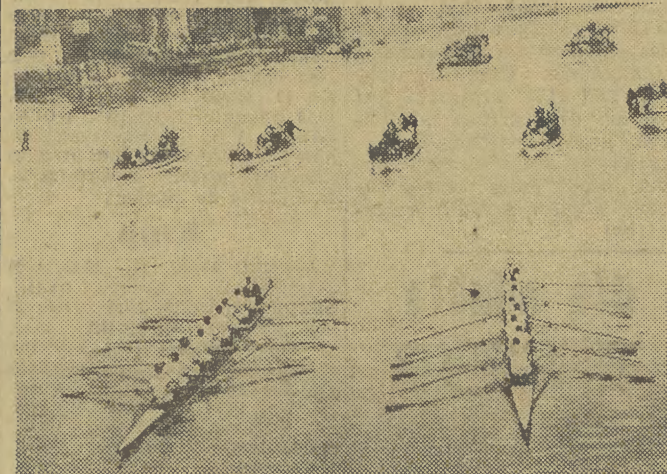
Godz. 10. Hala Wisły: Mistrzostwa Polski juniorów i juniorów
KOLARSTWO

Godz. 10. Stadion WKS Wawel: Start do Wyścigu Kraków — Ojów — Skala i z powrotem
BOKS

Godz. 19. Hala Wawelu: Wawel I — RKS Zagłębie (Dąbrowa Górnicza)
(O puchar Śl. OZB)

PILKA RĘCZNA

Godz. 11.30. Boisko Cracovii: Cracovia — Ruch Chorzów (O mistrzostwo I ligi)
SPORTY MOTOROWE
Godz. 11.30. Skarpa w N. Hucie: Motocrossowe eliminacje do mistrzostw Polski



Jeszcze w tym roku skoczę po wyżej 5 m. — twierdzi J. Uelses

ZNAKOMITY amerykański lekkoatleta — rekordzista świata w skoku o tyczce — John Uelses oświadczył po ustanowieniu przed kilkoma dniami nowego rekordu świata (4,89,5 m), że spodziewa się jeszcze w tym roku uzyskać rezultat 16 stóp i 6 cali, co w przeliczeniu na centymetry wynosi 5,02 m.

— I powiedz jej jeszcze... powiedz jej, że strasznie mi przykro z powodu Ronniego.

— Tak... tak...
— I... papo... strasznie cię przeproszam, że ci nawarzyłem takiego piwa... ale nie chciałem... chciałem czegoś zupełnie innego...

Spojrzałem jeszcze raz na Billa, a potem przeniosłem oczy na Tranta. To jego mikroskopijne biuro... Ta mała komórka, symbolizująca przepaść, dzieląca nasze dotychczasowe życie od przyszłości. I wtedy pomyślałem sobie: nigdy nie zapomnę tej chwili. Nigdy już w życiu nie będę szczęśliwy...

— A teraz już państwa pożegnamy — powiedział Trant.

Położyłem rękę na ramieniu Sylwii — odsunęła się jednak ode mnie i stanęła z daleka. Po chwili cała nasza trójka wyszła z biura Tranta, minęła pokój służbowy na dole, gdzie radio grało jakiegoś skocznego be-bopa i znalazła się na ulicy.

Od chwili opuszczenia jej mieszkania, Sylwia nie odezwała się do mnie ani słowa. I teraz także milczała. Szła szybko przodem, w dół ulicy, a jej rozpięty płaszcz fruwał na wszystkie strony.

— Teraz pójdziemy do nas — powiedział Piotr — Irys czeka z czarną kawą.

— Nie — powiedziałem twardo.
— Jake, nie upieraj się. Nie powinieneś być teraz sam.

Odsunąłem się od niego. Czułem, że chce mi pomóc. Był przecież moim bratem, którego bardzo kochałem. Na dzisiaj jednak miałem już dosyć ludzi — nawet Piotra.

— Pójdę do domu, Piotrze — usiłowałem mówić spokojnie. Wierz mi, Piotrze... Wiem co robię...

— Jeżeli naprawdę koniecznie chcesz...
— Tak jest. Koniecznie.



— To dobranoc, Jake. Rano do ciebie zadzwonimy.

Chwilę staliśmy naprzeciwko siebie, lekko zażenowani.

— Bill nie zabił Ronniego, Piotrze — powiedziałem.

Mój brat spuścił oczy, przypatrując się swym mankietom.

— Mac Guire to znakomity obrońca — na pewno zrobi wszystko co będzie w jego mocy.

— Ale Piotrze, ja cię zapewniam, że Bill tego nie zrobił. Nie słyszałeś, co mówił... nie widziałeś jego twarzy... gdybyś widział...

Odrzuciłem oczy w inną stronę w obawie, że wyczytałam na twarzy Piotra wątpliwość. Zupełnie już nie miałam na to siły. W głowie snuły mi się skomplikowane, ogromne plany.

— Ja go z tego wyciągnę, Piotrze... Wykryje, kto jest mordercą Ronniego... Ja...

Nie mogłem dokończyć, gdyż zacząłem się cały trząść jak liść.

— Piotrze... kiedy sobie pomyślę o Billu, tam, na tym posterunku... takim samotnym... z tym przeklętym policjantem — kiedy tymczasem on jest całkiem niewinny, on tego nie zrobił... On...

56)

Poczułem na ramieniu dłoń Piotra: — Pójdź lepiej do nas, Jake...

Odsunąłem się od niego i zacząłem iść chodnikiem w stronę domu. Słyszałem jak wołał za mną: „Jake... Jake...” ale się nie oglądałem. Ulice były puste. Wydawało mi się niemożliwe, że już za godzinę, czy dwie Nowy Jork zbudzi się ze snu zwykłym gwarem i hałasem. Wszystko teraz było martwe. Jak Felicia... Jak Ronnie...

Naraz z oslepiającą jasnością, zrozumiałem, że to, co powiedziałem Piotrowi, musi się stać. Ronnie już odszedł z tego świata. Nic już go nie zdolał ocalić. Ale trzeba uratować Billa. Nie tylko ze względu na niego samego, ale także i na mnie. To taka sama krzyżowa próba dla mnie, jak i dla niego. Dotychczas całe moje życie było jednym pasmem zawodów i nieszczęść. Przegrałem, jako mąż, zawiodłem jako ojciec — a do pewnego stopnia zawiódłem jako przyjaciel Ronniego. Tym razem jednak nie mogę sobie pozwolić na przegrana. Byłem głęboko, absolutnie przekonany o niewinności Billa. Owszem, przyznaję, że Bill był nieodpowiedzialny, nierównoważony, wplątał w fatalną przycodę miłosną, która okazała się nad jego siły. Zachował się, jak wariat... ale to jedynie dlatego, że jest takim samym słabym człowiekiem jak każdy inny. Nie było w nim jednak ani krzty materiału na mordercę. Nie mógłby tak samo jak ja kogokolwiek zabić. Bill był niewinny. Wiedziałem, czułem, że jest niewinny.

To przekonanie tkwiło we mnie, jak posiew jakejś nowej mocy, jakiegoś uzdrawiającego leku. Jeżeli z powodu inercji i apatii zdradzę i zawiode to wewnętrzne przekonanie — będę na zawsze zgubiony.

(Ciąg dalszy nastąpi)